

# Przydatność kleszczy Bartona podczas cięcia cesarskiego

**U**ważałem od dawna, że wykorzystanie kleszczy Bartona w celu ułatwienia wydobycia główki płodu podczas cięcia cesarskiego jest techniką lepszą niż inne. Jestem zatem bardzo wdzięczny za opublikowanie doniesienia doktorów Obican, Brunner i Larsena we wrześniowym numerze *Contemporary OB/GYN* z 2011 r. (wydanie polskie: *Ginekologia po Dyplomie*, tom 13, nr 6 [76], listopad 2011, str. 27-29).

Autorzy ci podali, że tę technikę opisał w 1992 r. Megison z Luizjany. Natomiast ja nauczyłem się jej w 1980 r. jako rezydent w Overlook Hospital w Summit w New Jersey. Stosowano ją tam rutynowo w celu wydobycia płodu po wyjątkowo niewielkim nacięciu powłok brzusznych matki.

W następnych latach wielokrotnie wykorzystywałem tę technikę, by ułatwić sobie przeprowadzenie trudnego cięcia cesarskiego. Przed laty było mi bardzo przykro, gdy w lokalnym szpitalu, w którym pracowałem, z niewyjaśnionych przyczyn przestano ją stosować, nie proponując nic w zamian. Mam nadzieję, że opublikowany przez Państwa artykuł przywróci dostępność tak przydatnego narzędzia jak kleszcze Bartona.

Omówienie zagadnienia przez Obican i wsp. było znakomite, chciałbym jednak zwrócić uwagę na technikę zabiegu po założeniu łyżek i uchwyceniu główki płodu. Dawniej przedstawiałem tę technikę i uczyłem jej wielu rezydentów. Wykazywali oni naturalną skłonność do pociągania główki zaraz po założeniu łyżek, w niewłaściwej osi. Trzeba pamiętać, że łyżki są prawidłowo założone jedynie wówczas, gdy są ustawione niemal prosto ku górze.

Kleszcze należy chwycić za zawias przedniej łyżki. Zalecam wsunięcie palca serdecznego i/lub małego między łyżki kleszczy oraz objęcie pozostałymi palcami i kciukiem uchwytu kleszczy. Tą ręką pociąga się kleszcze (gdy operator stoi po prawej stronie, jest to prawa ręka). Jeśli tę czynność wykonuje się prawidłowo, mniejsza łyżka znajduje się bezpośrednio na szczycie główki dziecka i niemal

przez cały czas trzeba stosować pewien nacisk. Druga ręka (w omawianym przypadku lewa) jest użyta wyłącznie w celu utrzymania łyżek razem i ich ustabilizowania.

Timothy C.A. Brown, MD, MS, FACOG,  
Massapequa, Nowy Jork

## Alternatywa dla kleszczy Bartona



RYCINA

Ekstraktor głowowy Murlessa

Zamiast kleszczy Bartona (*Contemporary OB/GYN*, wrzesień 2011, wydanie polskie: *Ginekologia po Dyplomie*, tom 13, nr 6 [76], str. 27-29) można wykorzystać ekstraktor głowowy Murlessa. Powinien on być dostępny na sali porodowej podczas cięcia cesarskiego. Prawdopodobnie kosztuje on mniej niż kleszcze Bartona, ponieważ jest od nich o połowę mniejszy.

Nie znam nikogo, kto używałby nadal kleszczy Bartona podczas porodu pochwowego.

Aaron Shinbein, MD, FACOG  
Livingston, New Jersey